

**Uchwała Nr
Rady Miasta Jarosławia
z dnia 10 czerwca 2009 r.**

w sprawie nadania złotej odznaki „Za Zasługi Dla Miasta Jarosławia”.

Działając na podstawie art. 18 ut. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm./ w związku z Uchwałą Nr 430/XXXV/97 Rady Miasta Jarosławia z dnia 27 czerwca 1997 r. w sprawie ustanowienia złotej odznaki „Za Zasługi Dla Miasta Jarosławia”,

Rada Miasta Jarosławia uchwala, co następuje:

§ 1

Nadaje się złotą odznakę „Za Zasługi Dla Miasta Jarosławia”

Panu dr inż. Zdzisławowi Kohutkowi

członkowi Zespołu Naukowego z Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie, za długoletnią pracę, zaangażowanie i trud włożony w dzieło ratowania jarosławskiej starówki przed katastrofą budowlaną.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Jarosławia.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

BURMISTRZ MIASTA
JAROSŁAWIA
A. Wyczański
mgr Andrzej Wyczawski

z up. BURMISTRZA
inż. Jerzy Śliwa
Naczelnik Wydziału
Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Zabytków

RADCA PRAWNY

Doles
Maria Drabik
Rz(P) 122

Uzasadnienie

Staromiejska dzielnica Jarosławia, zaliczana do najcenniejszych zespołów urbanistycznych w Polsce, przetrwała szczęśliwie kilkusetletni okres zawiłej historii i jest dzisiaj wizytówką naszego miasta.

Był jednak okres w najnowszych dziejach Starego Miasta, kiedy wydawało się, że jego ostateczny los został przesądzony. Przyczyną zagrożenia stały się rozległe podziemia zlokalizowane pod staromiejskimi kamienicami i problemy z odwodnieniem terenu oraz nieszczelnościami instalacji wodno-kanalizacyjnych. Wówczas to, kiedy tracono już wiarę w uratowanie zespołu staromiejskiego, w 1954 roku, na prośbę ówczesnych władz miejskich, do Jarosławia przyjechał zespół specjalistów z Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie, na czele z nieżyjącym już prof. Feliksem Zalewskim, który podjął się zbadania przyczyn zagrożenia i określenia sposobu likwidacji jego skutków. Po ustaleniu przyczyn zagrożenia, wstępne prace górniczo – ratunkowe na jarosławskiej starówce rozpoczęto już w 1956 roku, i trwały one nieprzerwanie do 1998 roku.

Początki akcji zabezpieczającej były niezmiernie trudne i wymagały dużej ostrożności. Brakowało gotowych wzorców postępowania, jako że ratowanie jarosławskiej starówki było pionierskim przedsięwzięciem na skalę ogólnopolską. Brakowało też rozeznania zakresu oraz przebiegu podziemnych wyrobisk i pustek. W tej sytuacji równocześnie z pierwszymi pracami zabezpieczającymi przystąpiono do szybkiej inwentaryzacji dostępnych podziemnych korytarzy, a następnie powstała mapa „podziemnego miasta” uzupełniano o kolejne podziemia odkryte w czasie prowadzonych prac. W ten sposób przez lata powstał plan Starego Miasta w skali 1:250 ukazujący wszystkie odkryte dotychczas komory i korytarze I, II i III podziemnych kondygnacji.

Dla nadania odpowiedniego tempa i jakości wykonywanych prac zabezpieczających, z inicjatywy Zespołu Naukowego z AGH w Krakowie, od 1962 r. do ratowania jarosławskich podziemi zaangażowano ekipę Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Bytomiu.

Na podstawie nabytych w Jarosławiu doświadczeń Zespół z AGH opracował i wdrożył nowatorską metodę Z-S kompleksowego zabezpieczenia pod względem górniczym i budowlanym zagrożonych zabytkowych miast w Polsce. Metoda wzięła nazwę od nazwisk jej twórców, prof. Feliksa Zalewskiego kierującego Zespołem z AGH od początku akcji zabezpieczającej do chwili śmierci w 1965 r. oraz jego następcy, zm. w 1988 r. prof. Zbigniewa Strzeleckiego.

Powstała na bazie jarosławskich doświadczeń nowatorska metoda Z-S została z powodzeniem zastosowana także w wielu innych miastach Polski, borykających się z podobnymi problemami jak Jarosław. Spośród wielu warto tutaj wymienić: Sandomierz, Opatów, Kłodzko, Bystrzyca Kłodzka i Krasnystaw na pomoc którym wzorem Jarosławia pośpieszył Zespół Naukowy z AGH Kraków.

Wraz z wdrożeniem metody Z-S rozpoczął się nowy okres w historii prowadzonej już od kilku lat akcji ratunkowej, eliminujący doraźnie działania i wprowadzający zasadę kompleksowego podejścia do złożonego problemu. Przy wydatnej pomocy naukowców z Krakowa dramatyczną sytuacją jarosławskiej starówki udało się zainteresować władze centralne, które podjęły decyzję o finansowaniu prac ratunkowych z budżetu centralnego. dzięki temu praca mogła ruszyć przysłowiową pełną parą, a na terenie starówki w najlepszym okresie pracowało ponad 40 górników z PRG Bytom.

Przy okazji prowadzonych pod stałym nadzorem archeologicznym robót odkryto bardzo dużo nieznanych dotychczas chodników i komór, a także innych obiektów jak np. studnia po północnej stronie ratusza z fragmentem dochodzącego do niej podziemnego chodnika, która po częściowym odkopaniu, wyremontowaniu obudowy i wykonaniu nadbudowy drewnianej na wzór studni średniowiecznych stanowi dzisiaj atrakcję turystyczną. Odkrywane nowe podziemne korytarze wzbudzały coraz większą ciekawość społeczeństwa miasta. Wychodząc naprzeciw szerokiemu zainteresowaniu społeczeństwa, postanowiono udostępnić część słynnych już w całym kraju jarosławskich podziemi do zwiedzania. Wybór padł na ciekawy układ korytarzy pod kamienicą Rynek 16 (obecnie nr 14). Po wykonaniu niezbędnych prac zabezpieczających i adaptacyjnych, uroczyste otwarcie Podziemnej Trasy Turystycznej im. prof. Feliksa Zalewskiego połączone z odsłonięciem kamiennej tablicy upamiętniającej jej patrona, wielce zasłużonego dla ratowania jarosławskiej starówki, odbyło się w dniu 1 czerwca 1984 r. Od tego czasu dwupoziomowa trasa, zwana potocznie „lochami”, o długości ok. 180 m, zyskała duży rozgłos i zainteresowanie zwiedzających.

Po śmierci prof. Zbigniewa Strzeleckiego w 1988 r. funkcję kierownika Zespołu Naukowego przejął doc. dr inż. Stanisław Ropski, po czym w wyniku reorganizacji przeprowadzonej w 1994 r. opiekę nad ratowaniem jarosławskiej Starówki powierzono długoletniemu członkowi Zespołu panu **dr inż. Zdzisławowi Kohutkowi**, oddanemu pracy dydaktycznej na krakowskiej uczelni i ratowaniu zagrożonych zabytkowych miast.

Efekty ponad 40-letniej nieprzerwanej pracy na jarosławskim Starym Mieście są ogromne i niepodważalne, a dowodem na to jest widok tej pięknej dzielnicy i brak w ostatnich latach awarii budowlanych, które jeszcze w niezbyt odległym czasie były na porządku dziennym.